

Głos ekologiczny



Miliardy dla czystego powietrza i...

FUNDUSZ NA WYCIĄgniĘCIĘ RĘKI

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej rozpoczął nabór wniosków w ramach programu priorytetowego „Czyste Powietrze”. Do 2029 roku na kompleksową termomodernizację domów jednorodzinnych i wymianę przestarzałych pieców w całej Polsce zostanie przeznaczonych ponad 100 miliardów złotych. Zainteresowane programem osoby mogą się już zgłaszać.

Od początku września w całym województwie śląskim trwają spotkania o charakterze informacyjnym i edukacyjnym dotyczące programu „Czyste Powietrze”. Eksperti z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach dotarli także do wielu miejscowości w powiecie cieszyńskim, aby podczas bezpośrednich spotkań z mieszkańcami poszerzyć ich wiedzę o programie i ułatwić dostęp do niego. Mówią także o szerokich korzyściach wynikających z jego realizacji.

Wsparcie finansowe na tak olbrzymią skalę ma na celu jedno - polepszenie jakości powietrza, jakim oddychamy, i walkę ze smogiem. Wiele bowiem mówi się o tym, że dużą winę w tym zakresie ponoszą właściciele domów jednorodzinnych, palący śmieciami i najgorszej jakości opałem, a także używający przestarzałych pieców. Dzięki pieniądзом płynącym z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i szesnastu wojewódzkich funduszy ochrony środowiska oraz Banku Ochrony Środowiska wszyscy mamy oddychać czystszy powietrzem.

Program „Czyste Powietrze” ma zachęcić Polaków do działań ograniczających emisję szkodliwych dla zdrowia i środowiska zanieczyszczeń emitowanych z kominków domów jednorodzinnych. Koncentruje się na wymianie starych pieców na paliwo stałe, termomodernizacji budynków jednorodzinnych oraz efektywnym zarządzaniu energią w gospodarstwach domowych, co pozwoli także na zmniejszenie ilości zużywanej energii cieplnej i uzyskanie rzeczywistych oszczędności finansowych. Z programu mogą skorzystać osoby fizyczne, które są właścicielami lub współwłaścicielami jednorodzinnego budynku mieszkalnego, a także ci, którzy uzyskali zgodę na rozpoczęcie budowy domu i nie został on jeszcze przekazany lub zgłoszony do użytkowania.

W obliczu tak dużego wyzwania, jakim jest realizacja programu „Czyste Powietrze” na Śląsku, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach chce być bliżej mieszkańców naszego regionu i otwiera w październiku biuro terenowe w Bielsku-Białej, aby mieszkańcy Podbeskidzia i Śląska Cieszyńskiego nie musieli szukać informacji gdzieś daleko, ale mieli ją na miejscu.

Biuro zostanie uruchomione przy ulicy Legionów w Bielsku-Białej i czekać będzie na mieszkańców miasta, ziemi żywieckiej i cieszyńskiej. Katowickiemu funduszowi zależy na tym, aby jak najwięcej osób z naszego regionu mogło skorzystać z dofinansowania.

Program „Czyste Powietrze” będzie realizowany w latach 2018-2029. Jego budżet opiewa na 103 mld zł - 63,3 mld zł w formie dotacji oraz 39,7 mld zł w formie pożyczek zwrotnych. Szacuje się, że w skali kraju około 3 mln gospodarstw domowych zostanie objętych dofinansowaniem, z czego około 560 tys. z województwa śląskiego. Wysokość przyznanej dotacji zależeć będzie od dochodu przypadającego na jedną osobę mieszkającą w danym domu. Beneficjenci mogą liczyć na pokrycie od 30 do 90 procent kosztów kwalifikowanych inwestycji, których minimalna wartość wynosi 7 tys. zł, a maksymalna 53 tys. zł.

Wojewódzki fundusz uruchomił także specjalną infolinię. Pod numerem 32/ 6032252 można uzyskać informacje na temat programu. Działa także specjalna skrzynka e-mail dla osób pragnących uzyskać bliższe dane: czystepowietrze@wfo-sigw.katowice.pl **(kredo)**

Z WORKIEM PO GÓRACH

W ostatnią środę września uczniowie z cieszyńskiej Szkoły Podstawowej nr 4 uczestniczyli w akcji „Śmieci skrzydeł nie mają”, prowadzonej przez podróżnika i ekologa z Wrocławia, Dominika Dobrowolskiego. W ramach górskiej wyprawy uczestnicy wzięli udział w zorganizowanych w schroniskach na Szyndzielni i Klimczoku warsztatach ekologicznych, zamontowali tablice informacyjne i zebrali 2 worki śmieci!

Pomysł przyszedł podróżnikowi do głowy w trakcie jednej z wypraw. W schronisku we włoskich Dolomitach spytał, gdzie mógłby wyrzucić śmieci, które zebrały mu się w plecaku podczas wędrówki na szczyt. Właściciele schroniska z uśmiechem odpowiedzieli, że musi je wziąć ze sobą i wyrzucić po zejściu, w najbliższym miasteczku, bo wskazali na tabliczkę z napisem - „Śmieci skrzydeł nie mają”.

W Dolomitach na tablicach z tym hasłem znajduje się miejscowy... niedźwiedź. Przenosząc pomysł na rodzimy grunt, ekolog postanowił jako symbol akcji obrać orła przedniego. - *Orzeł lubi górskie półki, wysokie szczyty. Występuje w górach od Karkonoszy po Bieszczady. Poprosiłem znajomego grafika, żeby wykonał dla mnie rysunek tego ptaka - mówi ekolog. I dodaje: - Choć orzeł lubi naturalne „śmieci”, bo żywi się pa-*



Uczniowie z Cieszyna, razem z Dominikiem Dobrowolskim, umieścili w górach tabliczki z orłem przednim.

dliną, zdecydowanie nie pasują mu te nasze, sztuczne, które zostawiamy w schroniskach lub - jeszcze gorzej - na szlaku.

Jednym z elementów akcji jest umieszczenie przez uczestników na schroniskach, w ich okolicy lub na słupach szlakowych tablic z orłem przednim oraz hasłem „Śmieci skrzydeł nie mają”.

Po umieszczeniu tabliczek, uczniowie i opiekunowie, schodząc w kierunku Olszówki, zbierali ze szlaku i jego okolic wszystkie śmieci, jakie zauważyli. Niestety, po drodze ich nie brakowało. Dwa duże, pełne worki pustych opakowań, butelek, folii, puszek i innych śmieci nie świadczyły dobrze o wędrowcach na tym górskim szlaku...

Można by pomyśleć, że taka akcja, choć pożyteczna i efektywna, wiele pożytku nie przyniesie. Tak jednak nie jest - uczestnicy wyprawy zobowiązują się bowiem do „adopcji” miejsca, które odwiedzają. Po pewnym czasie wrócą, znów zbiorą

śmieci ze szlaku i zadbają o to, by tabliczki z symbolem akcji pozostały dobrze widoczne.

Jak zapewnia Dominik Dobrowolski, jest to dopiero pierwsza z takich wypraw w pasmach Beskidu Śląskiego i Żywieckiego. Organizator tej ogólnopolskiej akcji (Koalicja Recykling Górom) zainaugurował nią cykl działań w naszym regionie. Każdemu towarzyszyć będzie kolejna aktywność ekologiczna - zbiórka elektroodpadów. Dzięki sponsorom, którzy odpady te odbiorą, szkoły pozyskają dodatkowe fundusze na wyprawy. Organizatorzy zachęcają do wzięcia udziału w takiej akcji (szkoły, samorządy, przewodników czy też schroniska) i do zgłaszania akcesu. - *Można nas łatwo znaleźć na Facebook'u - Recykling Górom, i napisać do nas tam lub bezpośrednio do mnie wiadomość mailową - informuje Dominik Dobrowolski.*

MACIEJ DĘBOWSKI

ZNAKOWANIE REZERWATÓW

W sześciu rezerwach przyrody w powiecie cieszyńskim staną nowe tablice urzędowe oraz duże tablice informacyjne. Dzięki nim odwiedzające te miejsca osoby będą wiedziały, jakie zakazy obowiązują na objętym szczególną troską terenie.

Plansze montowane będą na zlecenie Regional-

nej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach w ramach projektu „Działania edukacyjno-informacyjne”, realizowanego przy współpracy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. W rezerwacie „Zadni Gaj” w Cisownicy oznakowanie zostanie uzupełnione, podobnie jak

w rezerwach „Czantoria” i „Barania Góra”, gdzie pojawiają się jeszcze dodatkowe tablice. Nowe znaki zyskają również Skarpa Wiślicka oraz laski miejskie nad Olzą i Puńcówką.

- *Projekt skierowany jest przede wszystkim do mieszkańców miejscowości sąsiadujących z ostojami przyrodniczymi oraz*

turystów. Jego celem jest oznaczenie terenów objętych ochroną, a co za tym idzie - zwiększenie świadomości społeczeństwa o funkcjonowaniu tych form ochrony przyrody w regionie - wyjaśnia Małgorzata Zielonka-Alker, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach.

Plansze zostały opracowane przez pracowników RDOŚ w przystępnej formie piktogramów, uzupełnionych krótką informacją tekstową, i przypominają o zakazach obowiązujących na danym terenie. Znajdują się na nich także podstawowe informacje o rezerwacie oraz mapa wraz z otoczeniem.

Tablice zostaną wykonane z materiałów odpornych na działanie warunków atmosferycznych, zabezpieczonych przed korozją. Montowane będą na stopach lub kotwach betonowych, co powinno zwiększyć wytrzymałość konstrukcji - dodaje Małgorzata Zielonka-Alker.

(kredo)



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach